PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII Warszawa, sobota 18 listopada 1933 r. Nr. 264

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

SPRAWY POLSKIE

POLSKA, FRANCJA A NIEMCY.

W zupełnieniu głosów prasy zagranicznej, znanych z depesz w prasie polskiej, podajemy następujące streszczenia:

Prasa duńska z 17.XI. podaje na naczelnem miejscu wiadomość o porozumieniu polsko-niemieckiem, podając fotografje min. Becka i posła Lipskiego.

Politiken donosi z Berlina, iż niema mowy o zawieraniu istotnego paktu o nieagresji. Została osiągnięta zgoda tylko co do pewnych linij wytycznych w w sprawie problematów spornych, jak np. w sprawie traktowania mniejszości niemieckiej w Polsce.

Dagens Nygens Nyheder stwierdza, że Niemcy obecnie nie zamierzają poruszać problematów granic wschodnich.

Prasa litewska z 16.XI. podaje na czele numerów komunikat ag „Elty" z Berlina o rozmowie posła Lipskiego z kancl. Hitlerem i min. Neurathem, podkreślając, że poruszenie w tej rozmowie stosunków polsko - niemieckich i wyrażenie przez obydwie strony chęci uregulowania tych stosunków w drodze rokowań bezpośrednich oznacza wielką zmianę kierunku dotychczasowej polityki obu krajów. W d. c. prasa litewska uwypukla pogląd niemieckich kół politycznych, które — wdg. tej prasy — mają być zdania, że bezpośrednie porozumienie się Polski z Niemcami ułatwi osiągnięcie bezpośredniego porozumienia również pomiędzy Niemcami a Francją.

Lietuvos Aidas przytacza w depeszy ag. „Elty" z Warszawy komentarz „Gazety Polskiej" o porozumieniu polsko - niemieckiem, uwypuklając tłustym drukiem ustęp tego komentarza, w którym jest mowa, że wyrzeczenie się przez obydwa kraje stosowania przemocy w załatwianiu spraw spornych jest aktem wielkiej wagi międzynarodowej.

Prasa angielska z 16.XI. zamieszcza depeszę Reutera w związku z rozmowami polsko-niemieckiemi, stwierdzającą, że zostały powzięte decyzje, które mogą mieć poważny wpływ na przyszły pokój Europy.

POLSKA A Z. S. R. R.

Izwiestja 16.XI. w depeszy z Warszawy donoszą, że przyjęcie, z jakiem spotkali się lotnicy polscy w Moskwie, jak również wystawa sztuki polskiej, wywarły w polskich kołach politycznych duże wrażenie i znalazły żywy odgłos na łamach prasy polskiej. Dziennik cytuje przychylny głos „Kurjera Porannego", o ostatnich objawach zbliżenia polsko-sowieckiego.

Wozrożdienje 16.XI. p. t. „Zbliżenie polsko-sowieckie" cytuje wiadomość, zamieszczoną w „Izwiestjach" o przyjęciu, wydanem przez Tuchaczewskiego dla lotników polskich.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

ANGLJA A FRANCJA.

L'Intransigeant 17.XI. zwraca uwagę na specjalne znaczenie wyjazdu do Genewy Paul - Boncour'a i dr. Simon'a. Dziennik uważa, iż Anglja chce podkreślić nawrót do polityki bezpośredniego kontaktu z Francją. Dziennik pisze w d. c., że nie chodzi tu o zwykłą wymianę poglądów pomiędzy rządami Anglji i Francji. O ile Włochy i Polska życzyłyby sobie tego, będą mogły znaleźć posłuch u ministrów angielskiego i francuskiego. Ale nie należy czynić sobie zbyt wiele złudzeń z tego powodu. Rząd rzymski odwołał szefów swej delegacji, pozostawiając w Genewie zaledwie kilku funkcjonarjuszów. Czy włoski delegat Aloisi przybędzie z Rzymu do Genewy, nie jest pewne. Co do Polski, która negocjuje bez-

pośrednio z Niemcami, to min. Beck miał możność wyrazić swój sceptycyzm co do aktywności Ligi Narodów. Chociażby więc, zaznacza dziennik, koło francusko - angielskie nie rozszerzyło się, nie zmieni to ważności spotkania sir Simona z Paul - Boncour'em. Londyn długo wahał się w ostatnich czasach między Paryżem a Rzymem. Dokonał obecnie wyboru na rzecz Paryża. W ten sposób niewątpliwie interpretują wyjazd sir Simon'a i Paul - Boncour'a do Genewy zarówno w Rzymie jak i w Berlinie. Obecnie trzeba będzie jedynie poznać propozycje sir Simon'a. Francja winna zachować jaknajwiększą przezorność, jeżeli Anglja w imię pozyskania Niemców dla współpracy międzynarodowej zażąda znowu od niej nowych koncesyj, dotyczących przedewszystkiem bezpieczeństwa Francji.

Z. S. R. R. A NIEMCY.

Izwiestja 16.XI. zamieszczają zredagowany w ostrym tonie artykuł, w którym zarzucają Niemcom nieuczciwe metody kupieckie. Pomimo, iż Sowiety wywiązały się punktualnie ze wszystkich płatności należnych za dostawy firmom niemieckim, dokonywując wpłat w walutach zagranicznych według umowy, firmy te wysuwają dodatkowe nieuzasadnione pretensje, związane z kosztami, jakie poniosły przy dyskontowaniu weksli sowieckich. Rząd sowiecki odrzuca te pretensje i odmawia uznania jakiegokolwiek sądu arbitrażowego w tej sprawie. „Wytworzyła się— pisze dziennik — sytuacja następująca: z jednej strony: Niemcy, które nie płacą swych zobowiązań handlowych, a jeśli płacą, to w zdeprecjonowanej walucie, które rozszerzają swój eksport za pomocą metod dumpingowych, które finansują swój przemysł kosztem zamrożonych kredytów zagranicznych; z drugiej strony: przemysłowcy niemieccy, którzy stawiają organom sowieckim niesłychane żądania wbrew umowom niemiecko-sowieckim i praktyce międzynarodowej. Jednocześnie firmy niemieckie chcą podporządkować ZSRR sądom niemieckim, na co Sowiety nigdy nie wyraziły swej zgody. Rząd niemiecki powinien zrozumieć raz na zawsze, że ZSRR., który zawsze dokładnie wywiązywał się i będzie się wywiązywał ze swych zobowiązań, nie życzy sobie stać się objektem tego rodzaju bezprzykładnych i bezprawnych pretensyj".

Z. S. R. R. A TURCJA.

Prawda 15.XI. zamieszcza sprawozdanie swego specjalnego korespondenta, który towarzyszył delegacji sowieckiej w jej podróży do Turcji. Pożegnanie delegacji miało charakter nietylko serdeczny, ale wzruszający. Turcy nie ukrywali swego wzruszenia przy ostatnim uścisku rąk. Szczególnie osoba Woroszyłowa pozyskała sympatję Turków. Gen. Mutsafer wyrażał się o nim z zachwytem, nazywając go „człowiekiem, który podbija serca".

JAPONJA A Z. S. R. R.

Le Matin 15.XI. donosi z Tokio, że według informacyj japońskiego ministra spraw zagr. wice-komisarz spraw wojskowych w ZSRR. wydał 7 b. m. rozkaz czerwonej armji, by była przygotowana do wszelkich ewentualności, wobec nieuniknionego konfliktu sowiecko - japońskiego.

Reichspost 15.XI. zamieszcza depeszę z Tokio, według której tamtejsze ministerstwo spraw zagr. ogłosiło wiadomość, otrzymaną z Moskwy, o wysłaniu przez sowiecki komisarjat wojny do dowództwa wojsk na Wschodzie informacji o możliwości w najbliższym czasie wybuchu wojny z Japonją. W związku z tem japońskie koła miarodajne zaznaczają, że trudno zrozumieć, dlaczego naród rosyjski jest systematycznie podszczuwany przeciwko Japonji, która nawet w ostatnim czasie wycofała całą dywizję z Mandżurji.

WŁOCHY A JUGOSŁAWJA.

Daily Herald 14.XI. pisze, że stosunki pomiędzy Włochami i Jugosławją weszły nagle w b. krytyczną fazę. Panuje obawa, że zostaną zerwane ekonomiczne stosunki pomiędzy temi krajami.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

Izwiestja 16.XI., omawiając zmianę rządu w Rumunji, twierdzą, że powrót do władzy liberałów oznacza wzmocnienie wpływu Francji, a w szczególności banków i ciężkiego przemysłu francuskiego. W kołach politycznych podkreślany jest fakt, że liberałowie byli przeciwni powołaniu do rządu min. Goga z powodu jego niedawnej podróży do Berlina, która mogła zakwalifikować go w oczach Francji, jako germanofila. W dziedzinie polityki wewnętrznej należy się spodziewać, że rząd Duca wzmocni kurs antyhitlerowski w Rumunji.

RÓŻNE.

Siegodnia 16.XI. podaje, że senat gdański odebrał dziennikowi „Siegodnia" debit na terytorjum wolnego miasta, za zamieszczanie „artykułów i karykatur, zagrażających bezpieczeństwu publicznemu w Gdańsku". W komentarzu redakcyjnym dziennik zaznacza, że nigdy nie obraził na swych łamach wolnego miasta, widocznie więc Gdańsk czuje się sam dotknięty atakami, których przedmiotem była trzecia Rzesza. Dziennik przypomina przebieg zatargu pomiędzy senatem a wysokim komisarzem Ligi i zaznacza, że stanowisko senatu hitlerowskiego w Gdańsku jest wymowną ilustracją losu, jaki czeka terytorja opanowane przez hitlerowców.

The Manchester Guardian 14.XI. w koresp. z New Yorku pisze o dużem zainteresowaniu, jakie wywołała sugestja Waltera Lippmana, wpływowego publicysty, który wystąpił z projektem, wdg. którego podstawą amerykańskiej polityki zagranicznej winno być zawarcie układu z Wielką Brytanją, w sprawie zachowania neutralności przez te dwa państwa w wypadku drugiej wielkiej wojny.

Daily Herald 16.XI. zamieszcza obszerną korespondencję z W-wy o ataku gazowym.

Drukarnia „Kadra", Warszawa, Długa 50. Telefon 11-86-30.

Drukowano na prawach rękopisu.

[illegible] z Niemcami [illegible] Niemcami, to min. Beck miał możność wyrazić swój sceptycyzm co do aktywności Ligi Narodów. Ofiarnieby więc, zaznacza dziennik, koło [illegible] - angielskie nie rozszerzyło się, nie zmieniło [illegible] politycznie sir Simona z Paul - Boncour'em. Londyn długo wahał się w ostatnich czasach między Genewą a Rzymem. Dokonał obecnie wyboru na rzecz [illegible]. W ten sposób niewątpliwie [illegible] sir Simon'a i Paul - Boncour'a [illegible] Rzymie jak i w Berlinie. [illegible] Simona. Francja winna zachować jaknajwiększą [illegible], jeżeli Anglja w imię pozyskania Niemców dla współpracy międzynarodowej zażąda znowu od niej nowych koncesyj, dotyczących przedewszystkiem bezpieczeństwa Francji.

Z. S. R. R. A NIEMCY.

Izwiestja 16.XI [illegible], zamieszczają zredagowany w o-[illegible] artykuł, w którym zarzucają Niemcom niewłaściwe metody bojkotu. Pomimo, iż Sowiety wywiązały się punktualnie ze wszystkich płatności należnych za dostawy firmom niemieckim, dotychczas [illegible] w walutach zagranicznych według umowy, żądają dodatkowo [illegible] weksli [illegible], jako przyczynę przytaczając [illegible]. Rząd niemiecki [illegible] tej sprawie. „Wyzyskując [illegible] Niemcy, [illegible] dłowych, a jeśli płacą, to w zdeprecjonowanej walucie [illegible] swój dłużnik za pomocą metod [illegible], które stosują swój przemysł [illegible] walorów zagranicznych, z drugiej strony [illegible], który stawia [illegible] warunki [illegible] międzynarodowej. Jednocześnie [illegible] ZSRR. [illegible] niemieckim, że co Sowiety [illegible] nie [illegible] swej zgody. Rząd niemiecki powinien [illegible] wiedzieć, że ZSRR., który [illegible] swoich [illegible] i będzie się wywiązywał ze swych zobowiązań, nie będzie [illegible] i bezpodstawnych pretensyj".

Z. S. R. R. A TURCJA.

Pravda 16.XI. zamieszcza sprawozdanie swego specjalnego korespondenta, który towarzyszył delegacji sowieckiej w podróży do Turcji. Podkreślając [illegible] serdeczny, ale [illegible] Turcy nie ukrywali swego wzruszenia przy ostatniem uścisku rąk. Szczególne uznanie [illegible] sympatje Turków. Gen. [illegible] wyraził się o nim z zachwytem, nazywając go „człowiekiem, który podbija serca".

JAPONJA A Z. S. R. R.

[illegible] 16.XI. donosi z Tokio, że według informacji [illegible] wiadomości [illegible] sowiecki komisarz spraw wojskowych w ZSRR. wydał 7 b. m. rozkaz czerwonej armji, by była przygotowana do wszelkich ewentualności, wobec nieuniknionego konfliktu sowiecko - japońskiego.

Reichspost 15.XI. zamieszcza depeszę z Tokio, według której tamtejsze ministerstwo spraw zagr. ogłosiło wiadomość, otrzymaną z Moskwy, o wysłaniu przez sowiecki komisarjat wojny do dowództwa wojsk na Wschodzie informacji o możliwości w najbliższym czasie wybuchu wojny z Japonją. W związku z tem japońskie koła miarodajne zaznaczają, że [illegible] jest systematycznie podszczuwany przeciwko Japonji, która nawet w ostatnim czasie wycofała całą dywizję z Mandżurji.

WŁOCHY A JUGOSŁAWJA.

Daily Herald 16.XI. pisze, że stosunki pomiędzy Włochami i Jugosławją weszły znowu w b. krytyczną fazę. Panują obawy, że zostaną zerwane ekonomiczne stosunki pomiędzy temi krajami.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

Izwiestja 16.XI., omawiając zmianę rządu w Rumunji, twierdzą, że powrót do władzy liberałów oznacza wzmocnienie wpływów Francji, a w szczególności banków i ciężkiego przemysłu francuskiego. W kołach politycznych podkreślany jest fakt, że liberałowie byli przeciwni powołaniu do rządu min. Goga z powodu jego niedawnej podróży do Berlina, która mogła zakwalifikować go w oczach Francji, jako germanofila. W dziedzinie polityki wewnętrznej należy się spodziewać, że rząd Duca wzmocni kurs antyhitlerowski w Rumunji.

RÓŻNE

Siegodnia 16.XI. podaje, że senat gdański odebrał dziennikowi „Siegodnia" debit na terytorjum wolnego miasta, ze zamieszczanie „artykułów i karykatur, zagrażających bezpieczeństwu publicznemu w Gdańsku". W komentarzu redakcyjnym dziennik zaznacza, że nigdy nie obrażał na swych łamach wolnego miasta, widocznie więc Gdańsk czuje się sam dotknięty atakami, których przedmiotem była Trzecia Rzesza. Dziennik przypomina przebieg zatargu pomiędzy senatem a wysokim komisarzem Ligi i zaznacza, że stanowisko senatu hitlerowskiego w Gdańsku jest wymowną ilustracją tezy, jaki często kryterja stosowane przez hitlerowców.

The Manchester Guardian 14.XI. w koresp. z New Yorku pisze o dużem zainteresowaniu, jakie wywołała sugestja Waltera Lippmanna, wpływowego publicysty, który wystąpił z poglądem, wedł. którego podstawą amerykańskiej polityki zagranicznej winno być zawarcie układu z Wielką Brytanją, w sprawie zachowania neutralności przez te dwa państwa w wypadku drugiej wielkiej wojny.

Daily Herald 16.XI. zamieszcza obszerną korespondencję z W-wy o ataku gazowym.

Drukowano na prawach rękopisu

Redaktor [illegible] — Warszawa, [illegible] 39. Telefon [illegible]
Drukarnia „[illegible]", Warszawa, Długa 20. Telefon 11-84-25.